

NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. CENA NUMERU 60 GROSZY

SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU
TERYTORJALNEGO

Rok XVII.

Warszawa, 8 grudnia 1935 r.

№ 49.



TREŚĆ NUMERU

F. Branny. — Rezultaty przejęcia egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe.

Stanisław Saklak. — Polityka lokacyjna Komunalnych Kas Oszczędności.

Stanisław Rudziński. — Podatek od lokali w gminach wiejskich o charakterze miejskim.

Głosy czytelników:

W. Janiszewski. — Odciążenie gmin wiejskich od wykonywania spraw z zakresu poruczonego i usprawnienie prac w zarządach gminnych.

Co piszą inni:

S. — W sprawie reformy gospodarki samorządowej.

Ze Związku Powiatów R. P.
Sprawy bieżące
Wiadomości gospodarcze.



OKNA INSPEKTOWE oszklone i nieoszklone, impregnowane i malowane,
SKRZYNIE INSPEKTOWE z drzewa impregnowanego i z drzewo-betonu,
„FLUID HÖNTSCHA“ olej impregnacynny, konserwujący każde drzewo przeciw
gniciu, dostarczają jedyne w Polsce

Dla Samorządów
szczególnie dogodne warunki sprzedaży.

Zakłady Przemysłu Ogrodniczego
H Ö N T S C H i S - k a . S p . z o . o .
Poznań — Rataje XV.

KAŻDY ŚWIATŁY POLAK

PIONIEREM OŚWIATY:

UMIEJĄCY CZYTAĆ UCZY ANALFABETĘ:

Oto zadania miesiąca likwidacji analfabetyzmu.

Wskazówki w Polskiej Macierzy Szkolnej,
Warszawa, Krakowskie Przedmieście № 7.

Prosimy Sz. Prenumeratorów

o uregulowanie zaległej prenumeraty

za tygodnik

„Samorząd”

Należności prosimy przekazywać na

konto w P. K. O. 52.020

czas. 13458/17/49

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA
7.50 ZŁOTYCH.
OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 Zł.
NUMER POJEDYŃCZY 60 GROSZY
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.024

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA,
MARSZAŁKOWSKA 81a
TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06.
ADMINISTRACJI 9-61-92.
Redakcja rękopisów nadesłanych
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł. 1/2 — str.
170 zł. — 1/4 str. 87 zł. 00 gr. roza tekstem za str.
200 zł. — 1/2 str. 120 zł., 1/4 str. 62 zł. 00 gr.
Publikacje bilansów o 00% urozej. Ogłoszenia
instytucyj komunalnych (dostarczone bezposred-
wo do Administracji) za str. 120 zł., 1/2 str.
60 zł. — 1/4 str. 30 zł.

Redaktor — Franciszek Branny

ROK XVII.

WARSZAWA, 8 GRUDNIA 1935 r.

Nr. 49

TREŚĆ Nr. 49: Rezultaty przejęcia egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe — *F. Branny*. Polityka lokacyjna Komunalnych Kas Oszczędności — *Stanisław Saktak*. Podatek od lokali w gminach wiejskich o charakterze miejskim — *Stanisław Rudziński*. Głosy czytelników: Odciążenie gmin wiejskich od wykonywania spraw z zakresu poruczonego i usprawnienie prac w zarządach gminnych — *W. Janiszewski*. Co piszą inni: W sprawie reformy gospodarki samorządowej — *S. Ze Związku Powiatów R. P.* Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze.

Rezultaty przejęcia egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe

Ustawa z dnia 10 marca 1932 r. o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych postanawia, że urzędy skarbowe są wyłącznie uprawnione do przeprowadzenia przymusowej egzekucji w trybie administracyjnym z wyjątkiem grzywien, kar pieniężnych i t. d., nałożonych w postępowaniu karno-administracyjnym i przymusem w administracji.

Skupienie egzekucji w jednym ręku dokonano rzekomo w interesie płatnika danin i świadczeń publicznych, który jakoby był nękany przez kilku egzekutorów różnych instytucyj prawa publicznego, a ponadto przez zjednoczenie egzekucji w rękach urzędów skarbowych miano dokonać usprawnienia i potanienia kosztów egzekucji. Ponieważ zaś władze skarbowe w momencie uchwalenia ustawy miały mieć najliczniejszy i stosunkowo najsprawniej działający aparat egzekucyjny, więc też egzekucja przeszła bezapelacyjnie w ręce urzędów skarbowych.

Przeciw zjednoczeniu egzekucji wyłącznie w rękach władz skarbowych występowały centralne zrzeszenia związków samorządowych (Związek Powiatów, Związek Miast i Związek Gmin Wiejskich), określając swe stanowisko w memorjale, złożonym Panu Prezesowi Rady Ministrów, w którym wysunięto szereg konkretnych postulatów w tej materji; postulatów tych jednakże nie uwzględniono.

Obecnie po przeszło trzyletnim funkcjonowaniu aparatu egzekucyjnego urzędów skarbowych przekonaliśmy się, jak dalece słusznymi były przedstawiane przez centralne zrzeszenia postulaty. Domagano się między innymi, by władze skarbowe przejmowały od związków samorządowych czynności egzekucyjne tyl-

ko w tym wypadku, gdy zostanie stwierdzone, że samorządowe organa egzekucyjne nie działają sprawnie, bądź też pociągają większe wydatki, niż miałyby to miejsce przy przejęciu egzekucji przez urzędy skarbowe. Postulat ten nie został uwzględniony, choć dawał władzom skarbowym możliwość przejęcia od związku samorządowego czynności egzekucyjnej w każdej chwili, skoro tylko działalność związku samorządowego w tym zakresie okazałaby się niesprawną lub kosztowną.

Nieuwzględnienie powyższego postulatu pociąga za sobą obowiązek sprawnego i taniego aparatu egzekucyjnego urzędów skarbowych. Jednakże stało się coś wręcz przeciwnego, co zilustrujemy na przykładzie jednego z powiatów kresowych i jednego z powiatów województw zachodnich, przedstawiając sprawność aparatu egzekucyjnego urzędów skarbowych w okresach od 1 stycznia 1934 do 31 marca 1934 r. i od 1 stycznia 1935 do 31 marca 1935 r.

W dn. 1.I.1934 r. znajdowało się w urzędzie skarbowym wniosków egzekucyjnych powiatu X i gmin tegoż powiatu:

	liczba wniosków	na sumę zł.
w I kwartale 1934 r. dosłano	21.580	242.614,37
razem	54.138	709.554,85
w I kwartale 1934 r. urząd skarbowy załatwił	5.530	40.558,52
w I kwartale zw. sam. zainkasowały z przesłanych do egzekucji	7.407	53.799,06
	12.937	94.357,58

W-1749/78/247

Na 1 kwietnia 1934 r. znajdowało się zatem w urzędach skarbowych wniosków 41.201 na sumę zł. 705.196,77. — A więc w ciągu jednego kwartału urząd skarbowy załatwił zaledwie 10% wniosków, egzekwując 5,07% sumy, którą wnioski te opiewały, podczas gdy powiat i gminy wiejskie z wniosków, znajdujących się w egzekucji, załatwiły same w drodze inkasa i dobrowolnych wpłat przez płatników przeszło 13% wniosków, wynoszących 6,72% sumy wniosków, znajdujących się w egzekucji.

Wyniki egzekucji urzędów skarbowych były coraz bardziej nikłe, bo na 1 stycznia 1935 r. w egzekucji urzędów skarbowych znalazło się:

	wniosków	na sumę zł.
	54.322	832.747,69
w I kwar. 1935 dosłano	11.880	181.137,65
razem	66.202	1.013.885,34
w I kwartale 1935 r. urząd skarbowy załatwił	7.199 (10,87%)	65.059,29 (6,41%)
w I kwartale zw. sam. zainkasowały z przesłanych do egzekucji	2.809 (3,24%)	38.564,75 (3,8%)
razem	10.008	103.624,04

Na 1 kwietnia 1935 r. znajdowało się zatem 56.194 wniosków na sumę zł. 910.261,30, a więc zarówno liczba wniosków, jak i suma zaległości wzrosła znacznie mimo tego, że powiat ten utrzymywał w urzędzie skarbowym kilku pracowników na swój koszt, którzy pomagali przy wymiarze i przy zapisywaniu na poszczególne konta danin samorządowych, wzrosła mimo tego, że wójtowie i sołtysi byli obecni przy egzekucji danin przez sekwestratorów z urzędów skarbowych i że powiat i gminy przez własnych inkasentów ściągali należności, na które zostały już wysłane wnioski egzekucyjne do urzędów skarbowych.

Weźmy drugi przykład powiatu z województw zachodnich. Na dzień 1 stycznia 1934 r. wniosków wydziału powiatowego znajdowało się w egzekucji urzędu skarbowego:

	wnioski	na sumę zł.
	2.519	370.377,77
w I kwartale 1934 r. dosłano	710	48.656,04
	3.229	419.033,81

W I kwartale 1934 r. urząd skarbowy załatwił wniosków 60 (1,85%) na sumę zł. 1.777,61 (0,42%), a w I kwartale 1935 r. urząd skarbowy już zaledwie zł. 292,11 (0,06%) z tytułu 30 (0,92%) wniosków. W danym wypadku sprawność aparatu skarbowego jest jeszcze bardziej jaskrawa.

Z powyższych danych (a takie możnaby mnożyć bez końca) widzimy, że urzędy skarbowe egzekwują przede wszystkim podatki państwowe, pozostawiając daniny samorządowe na szarym końcu i uzależniając wpłaty z tytułu danin samorządowych od dobrej woli płatnika. Zdarza się często, jak nam donosi jeden z pow. zw. sam., że „w pierwszej kolejności są pobierane podatki państwowe, a samorządowe zostawiane stale na „potem“, a gdy nadejdzie upragniony mo-

ment „potem“, równocześnie nadszedł i termin płacenia dalszych podatków państwowych i takąż sama taktyka do podatków samorządowych stosowana jest z miesiąca na miesiąc, z roku na rok. Bywają tak jaskrawe fakty, że tenże sekwestrator, który pobrał podatek państwowy od drobnego płatnika, sporządza w tymże dniu i na tegoż płatnika protokół nieściągalności na podatki samorządowe“.

Mnożą się również skargi na zbyt łagodne traktowanie większej własności ziemskiej przy egzekwowaniu zaległych danin. Pozwolimy sobie przytoczyć w tej sprawie głos gminy X w powiecie Z:

„Na skutek skierowanych wniosków egzekucyjnych do urzędu skarbowego w październiku 1932 r., o wyegzekwowanie należności gminnych w sumie około dwóch tysięcy zł. od jednego z najlepiej zagospodarowanych w powiecie majątku, po kilkunastu przynagleniach ściągnięto zaledwie około 300 zł. Około 600 zł. właściciel majątku wpłacił dobrowolnie do gminy na skutek osobistych zabiegów zarządu gminnego. Pozostało do ściągnięcia zgorą jeden tys. zł., które dotychczas zalegają, a które obecnie na skutek ustaw o ulgach podatkowych będą zredukowane o 50%. O takiej gminie mówi się powszechnie, że jest źle gospodarowana, ma deficyty budżetowe, obcina się najkonieczniejsze wydatki, redukuje głodowe pensje pracowników, aby tylko dać możliwość nie płacenia zaległości ludziom zamożnym, posiadającym znaczne obszary urodzajnej ziemi.

Co w takim wypadku ma powiedzieć drobny rolnik, który podatek płaci w terminie, a takich w gminach mamy setki w każdej? Co ma na to powiedzieć płatnik, który na zaległość nieprzekraczającą zł. 10 otrzymał upomnienie i podatek zapłacił, zapłacił również koszty upomnienia i nawet egzekucji? Co wreszcie ma powiedzieć płatnik, który podatek, na skutek otrzymanego upomnienia zapłacił, lecz pokwitowania kasy skarbowej zagubił i sekwestrator przyjechał do niego na egzekucję, — wywołał awanturę, padły obelżywe słowa i płatnik odsiada karę aresztu przez kilka tygodni? Co mają wreszcie powiedzieć ci, którym nieraz sekwestrator zabiera ostatnią chudobę, jeżeli tenże sam sekwestrator nie potrafi ściągnąć podatku od zamożnego właściciela majątku ziemskiego?“

Z tego przykładu widzimy, jak t. zw. „dół“ reaguje na tego rodzaju postępowanie.

Rezultaty przekazania egzekucji urzędowi skarbowym inna gmina ocenia w sposób następujący:

„Obecnie, wobec stosowania ustawodawstwa egzekucyjnego, przekazującego urzędowi skarbowym egzekucję, kasy urzędów gminnych i wydziałów powiatowych świecą pustkami. Czego dobrowolnie zarząd gminny nie pobierze, tego urząd skarbowy nie ściągnie.

Nawet należności skarbowe nie są tak ściągane jak dawniej i również gromadzą się tu zaległości.

Po kilku latach stosowania obecnego systemu egzekucyjnego, w księgach bierczych stworzy się taki chaos i gmatwanina, że trzeba będzie wielkich wysiłków, aby ten węzeł nieporozumień rozciąć“.

Takich głosów i cały szereg przykładów działalności egzekucyjnej urzędów skarbowych możnaby przytoczyć bardzo a bardzo wiele. Świadczyłyby one

tylko o tem, że urzędy skarbowe nie zdały egzaminu z swej działalności egzekucyjnej. Zazwyczaj temu, który nie potrafił wywiązać się z powierzonego mu zadania, odbiera się daną czynność. Tak też winno się postąpić w sprawie egzekucji. Należy odebrać urzędowi skarbowemu uprawnienia egzekucyjne zarówno w interesie płatników danin publicznych, jak i Skarbu Państwa oraz związków samorządowych. Gdyby nie odebrano egzekucji związkom samorządowym, to nie powstałyby tak ogromne zaległości podatkowe zarówno w daninach państwowych, jak i samorządowych, które obecnie umarza się. Ponadto należy podkreślić, że umarzanie zaległości wpływa deprymująco na płatników, wywiązujących się z obowiązków podatkowych w terminie. Nie wszystkie zaś zaległości powstały w okresie kryzysu i z powodu niemożności zapłacenia podatków.

Organa związków samorządowych, znające dobrze warunki ludności danego terenu, niewątpliwie wywiążą się lepiej z tego zadania, gdyż będą wiedziały, komu pofolgować w płaceniu danin publicznych, a od kogo mogą je ściągać z całą bezwzględnością. Będzie wówczas i mniej rozgoryczenia i mniej zaległości w daninach. Jeszcze jest pora do naprawienia wszelkich błędów w tej dziedzinie, należy jednak z tą sprawą nie zwlekać, a działać, gdyż jeśli sprawy będą toczyły się w takim trybie, jak obecnie, to należy żywić obawę, że związki samorządowe nawet w wypadku przekazania im egzekucji wskutek ciągle narastających zaległości, rozgoryczenia dobrych płatników, a przyzwyczajenia do niepłacenia przez płatników opornych nie będą w stanie środkami łagodnymi rozwiązać tego problemu.

Fr. Branney.

Polityka lokacyjna Komunalnych Kas Oszczędności

„Przegląd Oszczędnościowy“ w artykule J. J. Guranowskiego p. t. „Z zagadnień polityki lokacyjnej Kas Oszczędności 1)“ i „Bank“ w artykule St. B-wicz p. t. „Oszczędność a inwestycje“ 2) wystąpiły z ostrą obroną polityki lokacyjnej P. K. O. i z zaleceniem Kasom Oszczędności lokowania oszczędności w papierach procentowych. Co więcej, oba pisma, utożsamiając z P. K. O. wszystkie Kasy Oszczędności, twierdzą, że właśnie tego rodzaju polityka lokacyjna jest tym Kasom właściwa. Nieznajomość sytuacji w Komunalnych Kasach Oszczędności posuwają obydwaj autorowie do tego stopnia, że p. J. J. Guranowski zalicza K. K. O. do systemu francuskiego, który polega na ograniczeniu operacji czynnych Kas Oszczędności do lokowania tych oszczędności w papierach państwowych, zaś p. St. B-wicz pyta: „cóż zatem winny czynić Kasy Oszczędności? Zmienić postanowienia swych statutów i przystąpić do bezpośredniego finansowania prywatnej działalności gospodarczej?“

Tę ostatnią czynność pozostawiają obaj autorowie bankom. P. J. J. Guranowski, opierając swe rozumowanie na nieograniczonej pojemności rynku na papiery państwowe, dochodzi do wniosku, że przeciw Kasom tylko wyręczają prywatne osoby w nabywaniu papierów państwowych, które i bez pomocy Kas byłyby na rynku prywatnym rozkupione. P. St. B-wicz porównuje Skarb do sita, przez które przesiewają się pieniądze, aby znów wrócić do ciułaczy, a zatem nie może być mowy o pozbawianiu rynku prywatnego środków kredytowych przez „drenowanie“ go z kapitałów na cele fiskalne, gdyż pieniądź i tak na ten rynek wraca. P. J. J. Guranowski twierdzi, że skutek operacji lokacyjnych jest tylko ten, że pieniądź wkładcy, aby dotrzeć do życia gospodarczego, przeobraża się tylko po drodze w papier wartościowy, p. St. B-wicz nie usiłuje nawet bronić wyższości tego rodzaju polityki inwestycyjnej, stwierdzając, że przeciw charakter wkładów wskazuje na to, że mają one

przeznaczenie konsumcyjne, a zatem nic się nie zmienia, gdy je po drodze Państwo użyje na swoje cele konsumcyjne (budżetowe). Czytelnik mógłby stąd wyciągnąć wniosek, że wogóle niema oszczędności inwestycyjnej nigdzie poza przedsiębiorstwami, które swoje oszczędności obracają na bezpośrednie inwestycje. Wreszcie pozostaje sprawa płynności i wymagalności wkładów. P. J. J. Guranowski rozwiązuje zagadnienie runu na Kasy swoistem pojęciem omnipotencji Państwa. Kasy znajdują się pod jego opieką, potrafi ono im przyjść w odpowiednim momencie z pomocą.

W obu artykułach podkreślone jest centralistyczne pojmowanie działalności Kas.

Z wywodami obu artykułów polemizować jest rzeczą zbędną. Zresztą tego rodzaju polemiki były już wielokrotnie w prasie nie tylko oszczędnościowej podejmowane. Zadaniem poniższych uwag jest jedynie wykazać, jakie stanowisko Komunalne Kasy Oszczędności winny mieć odnośnie polityki lokacyjnej. Stanowisko to nakreśla prawo i życie.

Prawo o K. K. O. oznaczyło Komunalne Kasy Oszczędności, jako publiczno-prawne zakłady (przedsiębiorstwa) samorządu terytorjalnego, mające na celu rozwijanie zmysłu oszczędnościowego, ułatwianie składania oszczędności oraz udostępnianie kredytu. Komunalne Kasy Oszczędności są zakładami samorządu terytorjalnego. Skoro samorząd ten rozumieć, jako zarząd lokalny, Kasy będą lokalnymi instytucjami tego samorządu, powołanymi do opieki nad oszczędnością lokalną i kredytem lokalnym. To było powodem i potrzebą ich założenia. Opierając się na podstawach decentralistycznych, nie są ani podatne, ani powołane do ogólnopństwowej działalności. Historycznie rzecz biorąc, były wcześniejszymi od P. K. O., którą powołano do życia dla ogólnopństwowej działalności w dziedzinie oszczędności pieniężnej, jako instytucję uzupełniającą Kasy Oszczędności lokalne. Ten charakter lokalny K. K. O., długi czas niedoceniany, ostatnio coraz silniej jest

1) „Przegląd Oszczędnościowy“ Nr. 8 str. 271 i nast.

2) „Bank“ Nr. 10 październik 1935 str. 293 i nast.

podkreślany przy omawianiu zadań i działalności Kas. Czy słusznie?

Samorząd powołał Kasy do życia, aby zapewnić ludności opiekę nad jej oszczędnością, aby tę oszczędność w ramach związku samorządowego spożytkować na akcję kredytową. Samorząd dał za Kasę gwarancję finansową. Przez swój wpływ na zarządzanie Kasą wywierał i wywiera wpływ w mniejszym lub większym zakresie na działalność kredytową Kasy. Tak w samorządzie, jak w organach ustrojowych Kasy biorą udział jednostki czynne z pośród miejscowego społeczeństwa. Mogą się one wykazać znajomością miejscowych potrzeb kredytowych. I jakkolwiek rozporządzenie o K. K. O. z 24 października 1934 r. ograniczyło wpływ czynnika społecznego w działalności Kasy, jednak nie przekreśliło jej lokalnego charakteru, jako instytucji finansowej. To stanowi o sile Komunalnych Kas Oszczędności. Działając w ramach związku samorządowego, znając potrzeby terytorjalne wąskiego odcinka, mogą one łatwiej i sprawniej dotrzeć z akcją kredytową, gdzie należy. Zarzut, że przecież, zajmując się tylko akcją oszczędnościową i lokowaniem oszczędności w papierach wartościowych, mogą oddawać usługi informacyjne dla scentralizowanej akcji kredytowej, nie wymaga dyskusji, gdyż tego rodzaju akcja piętrzyłaby tylko pośrednictwo kredytowe.

Zresztą K. K. O. zdobyły już sobie w działalności kredytowej pozycję dużą, będąc największym po bankach państwowych wierzycielem z sumą 641 milionów złotych (na 31.XII.34 r.), gdy tymczasem portfel posiadanych przez nie papierów wartościowych wynosił 96 milj. zł. W sumie kredytów tylko 108 milj. zł. przeznaczono na cele publiczne, reszta zasilila życie gospodarcze prywatne. I słusznie. Bowiem dotychczas jeszcze aktualnym jest na rynku kredytowym prywatnym zagadnienie lichwy. Gdzież tu zatem może być mowa o nieograniczonej pojemności rynku na emisje państwowe?

Kwestja celowości powoływania, czy rozbudowywania Kas Oszczędności, przy ograniczeniu ich operacji czynnych tylko do lokat w papierach wartościowych, byłaby bardzo problematyczna. Skoro istnieje sieć urzędów pocztowych, które zajmują się czynnością zbierania oszczędności dla P. K. O., jako komisowem ubocznem zadaniem, racja istnienia Kas Oszczędności, które te czynności wykonywałyby przy znacznie większych kosztach administracyjnych, byłaby nietylko mocno zachwiana, ale powinno się je znieść.

Podobnie przedstawia się sprawa z gwarancją samorządu. Skoro Kasy miałyby zakres działania ograniczony tylko do zakupu papierów publicznych, zagadnienie odpowiedzialności za wkłady byłoby bar-

dzo proste. Wystarczy K. K. O. ubezpieczyć od kradzieży lub nadużyć kierownictwa. Dalsza gwarancja jest zbędną, bowiem przedmiot operacji czynnych — papier wartościowy — posiada dostateczną gwarancję Państwa czy samorządu, który go emituje. Zadanie Komunalnych Kas Oszczędności jest jednak głębsze i szersze. Jest niem nietylko zabezpieczenie drobnego wkładcy, a przede wszystkim, jak to już wykazaliśmy wyżej, opieka nad lokalnym życiem gospodarczym, przekształcanie zaoszczędzonego pieniądza nie w papier wartościowy, przeznaczony na cele ogólnopaństwowej polityki kredytowej, lecz w drobny kredyt na cele — bezpośrednio inwestycyjne rolnictwa, rzemiosła i t. p. Znajduje to zresztą duże zrozumienie w sferach samorządowych. Samorząd w zakresie dobrowolnie podejmowanych zadań obciąża się gwarancją za K. K. O., powołując ją do życia, tylko dlatego, że będzie ona jego narzędziem w dziedzinie lokalnej polityki kredytowej. A polityka kredytowa lokalna niezawsze pokrywa się z polityką kredytową centralnych władz państwowych. Pieniądz, zebrany w formie oszczędności przez instytucje lokalne i po drodze zamieniony w papier wartościowy publiczny, częstokroć będzie wędrować na placówki w polityce socjalnej Państwa najbardziej eksponowane, pozbawiając środków obrotowych środowiska, w których instytucje lokalne działają.

Działalność kredytowa Państwa bezpośrednia czy przez banki państwowe winna uzupełniać działalność kredytową instytucji lokalnych. Taksamo instytucje kredytowe lokalne wolne środki kredytowe mogą lokować w papierach publicznych. Zresztą można zaryzykować twierdzenie, że wysokość wkładów jest miernikiem potrzeb kredytowych środowiska. Gdy są one większe, przychodzi z pomocą Państwo, czerpiąc środki z funduszy zebranych przez P. K. O., banki państwowe i t. p. To jest zasadniczą zasadą wzajemnego współdziałania Komunalnych Kas Oszczędności i P. K. O.

Jakież jest stanowisko wkładcy? Wykazał on duże zrozumienie celowości i zadań K. K. O. Oddaje im pieniądze wolne, gdyż liczy się z tem, że w Kasach znajdzie w potrzebie kredyt. Tu nietylko zaufanie gra rolę, musi być i inny czynnik, skoro tak K. K. O., jak i zbiornica P. K. O., działają obok siebie, a K. K. O. powierzono 681 milionów zł. oszczędności (stan na 31.XII.1934 r.). Tym innym czynnikiem jest zrozumienie potrzeby istnienia lokalnej instytucji oszczędnościowo - kredytowej, jaką jest Komunalna Kasa Oszczędności, działająca w ramach samorządu terytorjalnego. W tem leży siła i znaczenie Komunalnych Kas Oszczędności.

Stanisław Saklak.

Podatek od lokali w gminach wiejskich o charakterze miejskim

Zgodnie z art. 72 ust. 2 ustawy o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych, gminy wiejskie o charakterze miejskim mają prawo pobierać na swoją rzecz podatek od lokali na podstawie ustawy z dn.

2.VIII.1926 r., a to do takiej wysokości, w jakiej potek ten w myśl wymienionej ustawy przypada gminom miejskim.

Zgodnie następnie z § 136 rozporządzenia wyko-

nawczego: 1) podatek ten należało ująć w specjalnym statucie, którego wzór znajduje się w Nr. 2 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1935 r. poz. 2 str. 34, 2) stawka podatku nie może przekraczać 4% podstawy wymiaru (może być jednak niższa), 3) wpływ z podatku przypada całkowicie na rzecz gminy, to znaczy bez potrącania na rzecz Skarbu Państwa 3% zainkasowanych sum tytułem odszkodowania za czynności, związane z wymiarem i poborem podatku, przyczem we wpływach z podatku nie partycypują ani Fundusz Kwaterunku Wojskowego, ani Państwowy Fundusz Rozbudowy Miast, 4) terminy płatności podatku mogą być różne od terminów płatności, określonych w ustawie i 5) odwołania od wymiaru podatku rozstrzygają właściwe terytorjalnie wydziały powiatowe.

Wymienione powyżej uprawnienie finansowe gminy wiejskie o charakterze miejskim uzyskały dopiero z dniem 1.IV.1932 r. na podstawie noweli z dn. 17.III.1932 r. (Dz. U. Nr. 25, poz. 223).

Jak bowiem wynika z uzasadnienia rządowego projektu, wniesionego do Sejmu w dn. 11.II.1932 r. (druk sejmowy Nr. 505), istniała wątpliwość, czy gminy wiejskie o charakterze miejskim miały prawo poboru podatku od lokali, początkowo przewidzianego w pierwszych ustępach art. 7 u. o f. k., które następnie uchylone zostały ustawą z dn. 2.VIII.1926 r. W ten sposób podatek od lokali, przysługujący nadal miastom, znalazł się z dniem 1.VIII.1926 r. poza ustawą o finansach komunalnych, formalnie zatem gminy wiejskie, posiadające uprawnienia miast właśnie z tej ustawy, nie miały podstawy prawnej do poboru podatku od lokali. Takie jednak postawienie sprawy według uzasadnienia do noweli nie było słuszne, w konsekwencji zatem należało do u. o f. k. wprowadzić odnośne postanowienie.

W związku z ukazaniem się dekretu z dn. 14.XII.1935 r. o podatku od lokali (Dz. U. Nr. 82, poz. 505) i wobec tego, że w art. 72 u. o f. k. powołana jest wyraźnie ustawa o podatku od lokali z dn. 2.VIII.1926 r., nasuwa się pytanie, czy gminy wiejskie o charakterze miejskim będą mogły nadal pobierać podatek od lokali i w jakiej mianowicie wysokości. Dekret z dn. 12.XII.1935 r. nie jest bowiem nowelą do istniejącej ustawy, lecz samodzielnym przepisem, który z chwilą wejścia w życie, to jest z dniem 1.I.1936 r. uchyla dotychczasową ustawę.

Przedewszystkiem należy rozważyć kwestję, czy można automatycznie z samego prawa na miejsce uchylonej ustawy, na którą się w innych przepisach powołano, stosować nową ustawę, chociażby miała ona w tytule ten sam przedmiot, bądź tego samego przedmiotu dotyczyła — bez potrzeby wyraźnego w ustawie regulowania tej kwestji.

Dotychczasowa praktyka nie daje na to pytanie wyraźnej odpowiedzi i technika ustawodawcza nie ustaliła w tym względzie żadnych zasad. Np. w przepisach wprowadzających kodeksy: karny¹⁾, zobo-

wiązań²⁾, handlowy³⁾, zawarte są specjalne artykuły, w myśl których, o ile dotychczasowe przepisy powołują się na uchylone kodeksy, należy stosować odpowiednie postanowienia nowych kodeksów. W innych ustawach⁴⁾ ⁵⁾ znajdują się znowu postanowienia, w myśl których instytucja, istniejąca w dniu wejścia w życie nowej ustawy na podstawie uchylonych przepisów, staje się instytucją w rozumieniu tej nowej ustawy. W bardzo wielu natomiast wypadkach, w których kodyfikuje się pewne kwestje, bądź też na nowo się je reguluje, np. w rozporządzeniu z dn. 24.X.1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. Nr. 95, poz. 860), w omawianym dekrete o podatku od lokali i in. brak jest jakichkolwiek w tej mierze postanowień.

Czy jednakże powołane wyżej przepisy wprowadzające są bezwzględnie konieczne, czy może podysłutowane są one jedynie względami na elegantiam iuris, czy raczej odwrotnie należy je traktować, jako objaw wielomówstwa ustawy? Z czysto życiowych względów wydawałoby się, że i bez wyraźnego w nowej ustawie uregulowania tej kwestji należało zawsze stosować nowe odpowiednie przepisy, w przeciwnym razie powstałyby w prawie luki z nieobliczalnymi wprost następstwami. W konsekwencji należało uznać, że dekret z dn. 14.XII.1935 r. nie mógł uchylić i nie uchylił art. 72 u. o f. k. wobec czego gminy wiejskie o charakterze miejskim mają prawo poboru podatku od lokali; zamiast zaś powołanej w art. 72 ust. 2 u. o f. k. ustawy z dn. 2.VIII.1926 r. należy z samego prawa stosować dekret z dn. 14.XI.1935 r.

Stosowanie jednak tej zasady połączone będzie w omawianym wypadku z pewnymi trudnościami ze względu na niewiadomą maksymalną wysokość podatku od lokali, którą gminy wiejskie o charakterze miejskim będą mogły pobierać, dekret wprowadza bowiem inny sposób rozdziału wpływów z tytułu tego podatku.

Dotychczasowy udział miast w tych wpływach wynosił — bez względu na wielkość lokalu — 4% podstawy wymiaru, to znaczy czynszu komornianego, z potrąceniem jednak 3% zainkasowanych sum na rzecz Skarbu Państwa tytułem odszkodowania za czynności urzędów skarbowych, związane z wymiarem i poborem podatku, gminy zaś wiejskie o cha-

2) Art. XIV rozp. z dn. 27.X.1933 r. (Dz. U. Nr. 82, poz. 599). Jeżeli dotychczasowe przepisy, utrzymane w mocy, powołują się na uchylone przepisy kodeksów cywilnych lub ustaw szczególnych, bądź też ogólnie odsyłają do przepisów prawa cywilnego, dotyczących przedmiotów, unormowanych w kodeksie zobowiązań, stosuje się odpowiedni przepis tego kodeksu.

3) Art. X rozp. z dn. 27.VI.1934 r. (Dz. U. Nr. 57, poz. 503). Jeżeli utrzymane w mocy przepisy powołują się na uchylone przepisy kodeksów handlowych, stosuje się odpowiednie przepisy nowego kodeksu.

4) Art. 112 z dn. 27.XI.1932 r. (Dz. U. Nr. 94, poz. 806). Najwyższy Trybunał Administracyjny, utworzony ustawą z dn. 3.VIII.1922 r. (Dz. U. Nr. 86 z 1926 r. poz. 400), stał się z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia Najwyższym Trybunałem Administracyjnym o ustroju unormowanym rozporządzeniem niniejszym.

5) Art. 41 rozp. z dn. 24.X.1934 r. (Dz. U. Nr. 95, poz. 854), Sady pracy, istniejące w dniu wejścia w życie prawa niniejszego, stają się sądami pracy w rozumieniu tego prawa.

1) Art. 7 rozp. z dn. 11.VII.1932 r. (Dz. U. Nr. 60, poz. 573). Jeżeli ustawy dotychczasowe powołują przepisy karne uchylonych kodeksów karnych lub uchylonych ustaw szczególnych, bądź też odsyłają wogóle do przepisów karnych, należy stosować odpowiedni przepis kodeksu karnego.

rakterze miejskim pobierały pełne 4% podstawy wymiaru bez żadnych, jak wyżej zaznaczono, potrąceń.

Z dniem 1 stycznia 1936 r. miasta partycypować będą w ogólnych wpływach w wysokości 40% zainkasowanych sum, formalnie zatem gminy wiejskie o charakterze miejskim, będą mogły — zgodnie z art. 9 dekretu — pobierać podatek w wysokości 40% idealnej sumy wpływów, konkretnie 40% stopy podatkowej, określonej w art. 5 dekretu, a zatem 3,2%, względnie, jeśli chodzi o lokale większe, 4,8% podstawy wymiaru, inaczej więc, niż dotychczas. Ponieważ jednak za czynności związane z wymiarem i poborem podatku Skarb Państwa pobiera 3%, partycypując w tej wysokości w ogólnych wpływach z podatku, słusznym byłoby, aby te 3% podstawy wymiaru przypadły gminie, która skutecznia wymiar i pobór podatku. W ten sposób maksymalna wysokość podatku w gminach wiejskich wynosiłaby 3,54%, względnie 5,16% podstawy wymiaru.

W sprawie tej niezbędne są wyjaśnienia, wątplić należy jednak, czy da się to uczynić w rozporządzeniu wykonawczem lub w drodze okólnika.

Aczkolwiek wszelka nowelizacja przepisów prawnych przy obecnej ich inflacji jest niepożądana, należałoby jednak zrobić wyjątek i dodać do omawianego dekretu artykuł, wprowadzający nowy tekst art. 72 ust. 2 u. o. f. k. Wydaje się bowiem, że w dekrete zapomniano o gminach wiejskich, mających uprawnienia finansowe miast.

W dekrete mianowicie znajduje się dość ciekawe postanowienie w przedmiocie powstania i wygaśnięcia obowiązku podatkowego w wypadku uzyskania lub utraty przez dane osiedle ustroju miejskiego.

W myśl art. 8 ust. 3 dekretu w miejscowościach, które uzyskały lub utraciły ustrój miejski, obowiązek podatkowy powstaje albo wygasa od następnego miesiąca po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw odpowiednich aktów prawnych.

Postanowienie to jest niezupełne, gdyż nie reguluje sprawy powstania i wygaśnięcia obowiązku podatkowego: 1) na obszarach, przyłączanych lub odłączanych od gmin miejskich i 2) w gminach wiejskich, które uzyskują lub tracą uprawnienia finansowe miast.

Pozatem należy zaznaczyć, że omawiane postanowienie nie jest zbyt szczęśliwie pomyślane. Termin bowiem wejścia w życie przepisu, nadającego lub znoszącego ustrój miejski w danym osiedlu, zreguły nie pokrywa się z terminem ogłoszenia tego przepisu w Dzienniku Ustaw. Zazwyczaj zmiana w stanie prawnym osiedla następuje z dniem 1 kwietnia lub 1 października, odnośnie zaś przepisy ukazują się znacznie wcześniej. Stojąc na stanowisku, że zasadę tę, jako ułatwiającą rozrachunki, powinno się stosować nadal, mogą zajść takie wypadki, że obowiązek podatkowy powstanie przed nabyciem przez dane osiedle ustroju miejskiego. Jeśli zatem osiedle to wchodziło w skład gminy zbiorowej, Urząd Skarbowy przypadającą na rzecz komuny część wpływów z podatku od lokali albo wpłacać będzie do tej gminy zbiorowej, albo też będzie przetrzymywał

ją do czasu wejścia w życie aktu o nadaniu ustroju miejskiego, celem przekazania jej nowoutworzonemu miastu, albo wreszcie będzie przelewał ją na rzecz Skarbu Państwa. Żadna z wymienionych wyżej czynności mimo, iż wyczerpuje wszystkie ewentualności, nie będzie dostatecznie z punktu widzenia prawnego uzasadnioną. W wypadku zaś zniesienia ustroju miejskiego, osiedle nie mogłoby korzystać z podatku od lokali jeszcze przed prawną i faktyczną utratą swego dotychczasowego ustroju.

Nowelizując zatem dekret w celu uregulowania sprawy podatku od lokali w gminach wiejskich o charakterze miejskim, należałoby nadać art. 8 ust. 3 dekretu następujące brzmienie:

„W miejscowościach, które uzyskały lub utraciły ustrój gminy miejskiej, bądź przyłączone lub wyłączone zostały z obszaru gminy miejskiej oraz w gminach wiejskich, które uzyskały lub utraciły charakter miejski w rozumieniu art. 72 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106 z 1932 r., poz. 884), obowiązek podatkowy powstaje albo wygasa od następnego miesiąca po wejściu w życie odpowiednich aktów prawnych“.

Pozatem w art. 14 ust. 1 dekretu należałoby dodać: „Art. 12 wchodzi w życie z dniem ogłoszenia niniejszego dekretu“.

W myśl bowiem art. 12 umarza się zaległości podatku od lokali, przypadających od jedno i dwuizbowych lokali mieszkalnych, ponieważ zaś dekret wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1936 r., mogą być do tego czasu, formalnie biorąc, ściągane przymusowo zaległości podatkowe, co byłoby sprzeczne niewątpliwie z intencją ustawodawcy. Ostatecznie dałoby się to załatwić w drodze okólnika, zakazującego sekwestраторom dokonywania egzekucji tych należności.

Wreszcie przy sposobności nowelizacji dekretu należałoby usunąć parę drobnych zresztą błędów, jakie się wkradły do tekstu¹⁾.

Omawiana kwestja podatku od lokali dotyczy 32 gmin, które do dnia 1.XII.1935 r. uzyskały uprawnienia finansowe miast. Są to gminy: 1) Bolesławiec, 2) Letnisko Brwinów, 3) Brzostek I, 4) Letnisko Falenica, 5) Irena, 6) Jabłonowo, 7) Jagielnica I, 8) Jazłowiec I, 9) Kobylka, 10) Kozłów I, 11) Legionowo, 12) Łaskarzew Osada, 13) Letnisko Milanówek, 14) Narol Miasto, 15) Niżankowice, 16) Nowy Korczyn, 17) Oleszyce Miasto, 18) Piastów, 19) Pionki, 20) Pławno, 21) Potok Żłoty I, 22) Prokocim, 23) Rumja, 24) Skępe, 25) Skolimów, Konstancin, 26) Stara Sól, 27) Tarnogóra, 28) Ulanów I, 29) Urle, 30) Włochy, 31) Wola Duchacka i 32) Żelów.

Stanisław Rudziński.

¹⁾ W art. 8 dekretu dwa razy powołano omyłkowo „art. 3“ zamiast „art. 2“ oraz „Fundusz“ Kwaterunku Wojskowego wydrukowano z malej litery.

Głosy czytelników

Odciążenie gmin wiejskich od wykonywania spraw z zakresu poruczonego i usprawnienie prac w zarządach gminnych

Od dłuższego już czasu w prasie samorządowej toczy się ożywiona dyskusja, zmierzająca do odciążenia gmin od wykonywania prac z zakresu poruczonego samorządom przez Państwo. O ile samorzady powinny być zwolnione od niektórych czynności z zakresu poruczonego, to jednakże z punktu widzenia interesów ludności i ogólnie państwowych należałoby zadać sobie pytanie, czy istotnie jest celem pozabawianie gmin wykonywania tych czynności w jaknajszerszym zakresie. Gmina, jako najniższa komórka administracji państwowej, mając bezpośredni kontakt z ludnością, już z racji swego istnienia obok spraw czysto samorządowych, raczej powinna wykonywać niektóre zlecenia o charakterze poruczonym przez Państwo, tembardziej że, mając władzę wykonawczą w osobie wójta z wyborów i znając najlepiej warunki lokalne, ma możliwość załatwiania tych spraw ku zadowoleniu ludności i Państwa.

Rozważając zagadnienie usprawnienia administracji publicznej i odciążenie gmin od zakresu poruczonego, głównym celem zagadnienia tego winno być, kto sprawniej i kto taniej daną czynność wykona. Natomiast obojętnym jest dla samej istoty rzeczy, kto ponosi istotne na ten cel wydatki: samorząd, czy Państwo; w każdym razie ponosi je obywatel Państwa.

Odciążenie gmin od niektórych czynności w zakresie poruczonym niezawsze pokrywa się z ideą oszczędnościową i usprawnieniem administracji publicznej. Wymownym tego dowodem jest egzekucja danin publicznych, przejęta przez urzędy skarbowe, które powiększyły swój aparat prawie o 50% i nie mogąc objąć ogromu spraw przez siebie objętych, tworzą ekspozytury i nowe urzędy, co nie może być obojętnym dla budżetu państwowego; mimo to wnioski egzekucyjne od lat 3 czekają na załatwienie. To samo jest z egzekucją wyroków karnych przez komorników sądowych, gdzie od zawyrokowanej grzywny zł. 10, komornik egzekwuje zł. 15 i więcej własnych kosztów.

Akcja cała winna iść nie w kierunku odbierania gminom wykonywania spraw z poruczonego zakresu działania, do czego należałoby tworzyć nowe kadry urzędników państwowych, jak to miało miejsce przy egzekucji danin publicznych, a raczej iść tylko w kierunku usprawnienia prac w zarządach gminnych.

W związku z tem wysuwam następujące wnioski:

I. Wymiar i pobór podatków:

Wymiar i pobór skarbowego podatku gruntowego z dodatkami komunalnymi, drogowego powiatowego i gminnego wyrównawczego, winien być sprowadzony do jednej sumy w formie zasadniczego podatku gruntowego i dodatków komunalnych na rzecz samorządu powiatowego i gmin wiejskich.

Obecnie gminy dokonywują wymiaru i poboru

oddzielnie podatku gruntowego z dodatkiem komunalnym, oddzielnie podatku drogowego i oddzielnie gminnego podatku wyrównawczego, czyli 3-ch rodzajów podatków. Jeżeli zważyć, że podatek pobierany jest w 2-ch ratach, to dla gminy przy przeciętnej liczbie 1500 płatników zamiast 3000 pozycji, tworzy się pozycji tych 9000. Jeżeli przyjąć, że na połowę płatników należy sporządzić wnioski egzekucyjne, to zamiast wypisać 1500 wniosków, wniosków tych pisze się obecnie 4500. Zrozumiałem stanę się dla każdego, ile bezprodukcyjnej pracy zajmuje obecny system, a płatnik zamiast 2-ch płaci 6 podatków i zamiast jeden raz opłaca niekiedy 6 razy koszty egzekucyjne i gubi się w powodzi wniosków egzekucyjnych.

II. *Egzekucja skomasowanego podatku gruntowego, drogowego i gminnego wyrównawczego z racji bezpośredniego zainteresowania gmin w tych podatkach, winna być przekazana gminom.*

W obecnym stanie rzeczy przez centralizację egzekucji w urzędach skarbowych władze egzekucyjne poprostu gubią się w powodzi wniosków egzekucyjnych, nierzadkie są wypadki, że płatnik uiszczył podatek, lecz z powodu nieodkontowania wpłaty przez nawal pracy egzekutor niepokoi płatnika, a płatnik mając całe zwoje upomnień i kwitów i nie mogąc odszukać potrzebnego kwitu, płaci powtórnie podatek. Na tem tle wyływają różne zatargi pomiędzy płatnikiem i egzekutorem, które epilog swój znajdują w sądzie, co nie może dobrze usposobić płatnika do władz skarbowych. Podatki gruntowe, drogowe i gminne, o ile dotyczą drobnych rolników, w sumie swej wahają się od 30 do 100 zł., lecz w masie przekraczają 50% wszystkich spraw egzekucyjnych. Odebranie urzędem skarbowym egzekucji wyżej wymienionych danin i przekazanie egzekucji gminom, przywróciłoby gminom dopływ sum budżetowych do kas gminnych i usprawniło egzekucję przez urzędy skarbowe podatków z przemysłu i handlu. Egzekucja na rzecz innych instytucji, nie mających bezpośredniego związku z dochodami gminy, powinna nadal pozostać przy urzędach skarbowych.

III. *Statystyka rolna:* Łącznie ze statystyką produkcji rolnej gmina dokonywa imienną statystykę zwierząt domowych. O ile statystyka zwierząt domowych jest potrzebną, to całkiem zbędnym jest sporządzanie jej imiennie przez wpisywanie nazwisk właścicieli zwierząt; a wystarczyłoby sumarycznie podawać dane z całej gminy w cyfrach ogólnych.

IV. *Doręczanie pism, wezwań i nakazów:* Obok urzędów pocztowych, gminy obciążone są doręczaniem wszelkiego rodzaju wezwań i nakazów. Należałoby wyjść z założenia, że doręczanie wogóle winno odbywać się zapomocą poczty i gmina winna być całkowicie od tych czynności odciążona.

V. *Ewidencja i kontrola ruchu ludności:* Tu na-

leżałoby poczynić dalsze uproszczenia przy samych meldunkach, polegające na tem, że zgłoszenia zamieszkania (wzór Nr. 1) winny być sporządzane jedne na całą rodzinę z dodaniem w miejsce p. 12 wykazu osób członków przybyłych na zamieszkanie, co

w dużym stopniu zmniejszyłoby bezprodukcyjną pracę.

Tych parę uproszczeń mogłoby gminom zmniejszyć znacznie pracę i poprawić ich stan finansowy.

W. Janiszewski.

Co piszą inni

W sprawie reformy gospodarki samorządowej

Sprawy samorządu terytorjalnego zajmują stosunkowo dużo miejsca na łamach prasy codziennej i periodycznej. Zawdzięczać to należy w głównej mierze zapowiedziom obniżenia danin i opłat samorządowych, jak również szczególnie w tym momencie aktualnej sprawie równowagi budżetowej związków samorządowych w ramach starań nad przywróceniem równowagi gospodarstwa publicznego. Stworzyło to okazję do wszechstronnego oświetlenia gospodarki samorządowej, organicznych wad i konjunkturnych niedomagań na odcinku gospodarczym. Nie brakło przytem głosów, domagających się takich reform, któreby w rzeczywistości przekreśliły zasadę samorządu, głosów, które nie umieją lub nie chcą rozmyślnie rozumieć istoty gospodarki samorządowej, a patrzą na te sprawy albo pod wąskim kątem fiskalnym albo zapatrzone są ślepo w coś w rodzaju „fetysza oszczędnościowego“.

Oczywiście trudno byłoby na tem miejscu zarejestrować wszystkie głosy; trzeba przeprowadzić pewną selekcję, wyłączając przedewszystkiem te głosy, o których wyżej wspominaliśmy, jak również te, których jedyną racją jest polemika. Następnie ograniczyć się należy do tych głosów, które w ten czy inny sposób rozważają sprawę samorządu terytorjalnego w ramach rządowego programu gospodarczego.

Najpierw parę konkretnych stwierdzeń. Opierając się na świeżo opublikowanych zamknięciach rachunkowych związków samorządowych za rok 1933/34, p. *Wacław Gajewski* w „*Polsce Gospodarczej*“ (Nr. 48) stwierdza, że

„zmaganie się samorządu z kryzysem prowadzone (jest) ze skutkiem pozytywnym“.

„...od szeregu lat po raz pierwszy działalność swą samorząd, jako całość, zamyka nadwyżką“.

„Powiaty i związki wojewódzkie ...dochodzą do równowagi i zamykają swoje budżety nadwyżkami, które wynosily dla powiatów 7,7% ich wydatków zwyczajnych, a dla wojewódzkich związków samorządowych 5,4%. Deficyt miast i gmin wiejskich wyniósł 0,5% sumy wydatków zwyczajnych.“

Do tej równowagi doszedł samorząd własnymi wielkimi wysiłkami“.

„Na podstawie wyników 1933/34 r. można śmiało wyrazić przekonanie, że samorząd stanął na drodze, wiodącej do uzdrowienia...“.

Również w pewnym stopniu optymistyczną ocenę sytuacji związków samorządowych podaje p. *Ludwik Osiecki* („*Przegląd Samorządowy*“ Nr. 12), stwierdzając, że, pomimo istnienia w gospodarce samorządowej niesprzyjających okoliczności (nm. odebranie egzekucji podatków, zwiększenie dopłat na

rzecz szpitali małopolskich, dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli),

„uwidaczniają się w życiu samorządu terytorjalnego pewne zdrowe akcenty — walka z deficytem, z tym najgroźniejszym objawem wszelkiej publicznej, czy prywatnej gospodarki, uwieńczona pewnymi pozytywnymi wynikami“.

A nawet

„samorząd zdobył się w tym okresie na pewną aktywność, zwłaszcza w zagadnieniach rośladowniania bezrobocia przez uruchomienie inwestycji w dziedzinie rolnictwa, drogowej, godząc postulat równowagi budżetowej z koniecznościami chwili i przez to stał się instrumentem aktywnym w zwalczaniu kryzysu. To należy samorządowi zapisać na dobro jego rachunku“.

Oczywiście taka względnie optymistyczna ocena nie zaprzecza istnieniu zagadnienia równowagi budżetowej związków samorządowych, równowagi między źródłami dochodowymi a ustawowymi obowiązkami, albowiem rezultaty te są w dużej mierze wynikiem ograniczenia, a nawet zaniechania wydatków niezmiernie doniosłych z punktu widzenia miejscowych potrzeb. Niezależnie od tego istnieje uzasadniona konieczność obniżenia danin i opłat samorządowych, w pierwszym rzędzie tych, które obciążają rolnictwo.

Tej sprawy dotyczy przedewszystkiem rządowy program gospodarczy; na odcinku samorządowym ma się głównie dokonać realizacja hasła obniżenia publicznego obciążenia rolnictwa. Zasadnicze założenia tego programu są znane: obniżenie dodatku komunalnego do podatku gruntowego, zniesienie opłat wjazdowych i postojowych, obniżenie opłat targowiskowych i za korzystanie z innych urządzeń użyteczności publicznej. Jako ekwiwalent za podatek gruntowy, miał być poddany rewizji dotychczasowy rozdział niektórych podatków między poszczególne kategorie samorządu terytorjalnego; nadto we wszystkich związkach samorządowych miała być dokonana obniżka kosztów administracji, przedewszystkiem personalnej. Głównym tematem publicznej dyskusji był właśnie ów program, w szczególności w jakim stopniu jest możliwy do zrealizowania, na jakie momenty należało w pierwszym rzędzie położyć nacisk, przytem zreguły projekty reform przekraczały ramy programu rządowego, sięgając nieraz do podstawowych założeń finansów komunalnych.

Dłuższe wywody poświęcił tym zagadnieniom „*Kurjer Poranny*“ w artykułach p. *J. Stamirowskiego*. Przedewszystkiem autor ustala kilka ogólnych przesłanek, których zachowanie uważa za konieczne.

„I. Błędem byłoby szukać środków uzdrowienia sytuacji i gospodarki samorządowej w sztywnych zarządzeniach ogólnych, obejmujących wszystkie związki samorządu terytorjalnego, względnie związki jednej z trzech kategorii (samorząd miejski, powiatowy i gminny)“ (1.XI).

„...samorząd przestanie być istotnym samorządem, jeśli będzie gospodarował tylko przydzielonemi mu, a nie samodzielnie uchwalonemi funduszami...“ (14.XI).

„II. Wielka różnorodność warunków lokalnych, w jakich pracują poszczególne związki samorządowe, sprawia, że zbyt sztywne normy, regulujące ich pracę i gospodarkę, są nieżyłtowie“.

„III. Przesadne są apele samorządowców do urzędów i instytucyj państwowych, aby przestały narzucać samorządowi czynności i obowiązki, nienależące do jego kompetencji i nieuzasadniona jest wiara, że wynikną stąd poważniejsze oszczędności dla samorządu“.

„IV. Faktem jest, że w ciągu 4 lat prowadzenia akcji oszczędnościowej uczyniono już bardzo dużo w dziedzinie obniżania wydatków administracyjnych samorządów i że w tym zakresie na żadne poważniejsze rezultaty liczyć już nie można“ (1.XII).

Naiważniejszym zagadnieniem w gospodarce samorządowej jest zdaniem autora sprawa gminy wiejskiej. Autor zwraca uwagę na nielegalne praktyki w gminach, deprawujące zasadę samorządu:

„gdy budżet jest deficytowy, ściaga się nielegalnie podatek wyrównawczy powyżej ustanowionej normy. Bardziej uświadomiony podatnik protestuje; wchodzi się z nim w układy, utracą się pod różnemi pretekstami odwołania, które powinny być uwzględnione, a w ostateczności ściaga się z niego tyle, na ile ustawa zezwala.“

Z całą bezwzględnością natomiast ściaga się podatki z nieświadomego, z reguły biedniejszego, którego nie stać na wnoszenie odwołań, bo przecież nie można dopuścić do niepokrycia kosztów utrzymania aparatu gminnego, do zamknięcia szkół powszechnych.

W przekonaniu Autora należałoby wyjątkowo dla gmin wiejskich poniechać systemu dodatków do podatków państwowych, a wprowadzić elastyczny system samodzielnego opodatkowania w formie jednego podatku od realnego i teoretycznego hektara ziemi. (22.XI).

Rozważając konkretnie projekty rządowe na odciążenie samorządu powiatowego i gminnego, Autor stwierdza, że

„dodatek do państwowego podatku gruntowego stanowi przeciętnie około 25 proc. wszystkich dochodów zwyczajnych powiatowych związków samorządowych ze znacznymi odchyleniami w jedną lub drugą stronę od tej przeciętnej dla poszczególnych związków“.

„Dodatek do państwowego podatku gruntowego dla gminy wiejskiej o przeciętnej przestrzeni i ludności od 5 do 15000 waha się w zależności od klasy podatkowej gleby w granicach od 5.000 do 30.000 zł. W najskromniej obliczonym budżecie takiej gminy wydatki administracyjne i szkolne przekraczają łącznie 20.000 złotych“.

W tych warunkach bez jakiejś rekompensaty wielu powiatowym związkom samorządowym nie pozostałoby prawie nic na istotne zadania samorządowe. Natomiast jeśli chodzi o gminy wiejskie, to przesunięcie na ich rzecz zredukowanego do połowy dodatku do podatku gruntowego powiększyłoby ich dochody z tego źródła o 25%. Jednakże zdaniem Autora nie dałoby to możności racjonalnego zrównoważenia deficytowego budżetu gminy wiejskiej.

Zarówno p. J. Stamirowski, jak inne pisma (np. I. K. C.) zwracają uwagę, na fakt, że wskutek

obciążenia pracowników samorządowych specjalnym podatkiem faktyczne możliwości obniżenia kosztów personalnych przez zniżkę prac zostały silnie ograniczone.

Interesujące uwagi „na marginesie rządowego programu gospodarczego“ zamieszcza w „Czasie“ (30.XI.1935) Dr. St. Dąbbski. Ujemne wyniki w gospodarce samorządowej mają swe źródło w przyczynach organicznych i personalnych. Organiczną, przytem powszechną wadą jest fakt, że

„Samorząd każdego stopnia ma spełnić zadania, którym nie może sprostać jego zdolność finansowa, zatem siła podatkowa terytorjum, na którym pracuje, a bardzo często problemem, które samorząd ma rozwiązać, nie odpowiada także uzdolnienie intelektualne jego czynników wykonawczych“.

Dotyczy to głównie gminy wiejskiej.

„W Małopolsce fatalnie oddziało na zdolność finansową nowoutworzonych na jej terytorjum gmin wiejskich zbiorowych, wyjęcie z zakresu jej źródeł dochodowych wszelkiego dobra gminnego, które pozostało dla użytku gromad. Finansowo ciężki, a socjalnie szkodliwie oddziaływać jest obowiązek płacenia przez gminy wiejskie dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli szkół powszechnych“.

Shusnie zwrócona została uwaga na szkodliwość wydzielenia miast powyżej 25 tys. mieszkańców z pow. związków samorządowych.

„Dla samorządu powiatowego jestto ogromnie szkodliwe umniejszenie jego siły podatkowej. Tę decyzję ustawodawcy dyktowało zapewne pragnienie, by ułatwić rozwój kulturalny naszych miast przez pozostawienie całej zdolności podatkowej ich mieszkańców na cele miejscowe.“

Shusna w całej pełni decyzja ta nie była, bo zainteresowanie mieszkańców miast w głównej dziedzinie prac samorządu powiatowego, to jest w sprawie dobrego stanu komunikacji drogowej, jest przecież ogromne“.

Naijaskrawszym przykładem niewspółmierności obowiązków z dochodami jest szpitalnictwo.

Krytyczna ocena dotychczasowego stanu rzeczy kończy się pozytywnemi wskazaniem, które można ująć w pewne punkty. A więc 1) zadania przekraczające zdolność finansową samorządu niższego stopnia powinien przejąć samorząd wojewódzki, a w braku jego — Skarb Państwa; 2) wobec ograniczonych możliwości finansowych Skarbu koniecznym będzie ograniczenie lub odroczenie spraw niekoniecznych; 3) obniżka dodatku do podatku gruntowego jest możliwa do przeprowadzenia tylko drogą indywidualizacji, przyczem granicę,

„w której będzie dopiero możliwe określenie wymiaru dopuszczalnej zniżki świadczeń na rzecz samorządu terytorjalnego, powinno stworzyć zmniejszenie zakresu jego obowiązków. Samorząd terytorjalny powinien wykonywać tylko te zadania, w których równomiernie jest zainteresowana cała ludność jego terytorjum“;

4) z działalności samorządu terytorjalnego powinno być wyłączone popieranie poszczególnych grup zawodowych (rolnictwo, przemysł, handel i rzemiosło), a przesunięte na samorząd gospodarczy.

Stosunkowo sporo miejsca sprawom samorządowym poświęcił ostatnio „Ilustrowany Kurjer Co-

dzienny". Główny wysiłek kieruje jednak na obronę gmin miejskich przed projektowaną obniżką źródeł dochodowych miast, nie wyłączając opłat mytniczych i targowiska. Nie wdając się w szczegółowe przedstawianie argumentów pisma, warto zacytować, wyłącznie dla ilustracji, stosunków gospodarczych między wsią a miastem, podany przez pismo (29.XI) fakt, że np. na 1 milion dwieście tysięcy

furmanek, które w ciągu roku przepływają przez Kraków, 25% należy do włościan. Reszta to furmanki, przewożące towary przemysłowe, handlowe, materiały budowlane i t. p.

Być może, że taki stosunek istnieje tylko w dużych miastach, natomiast w małych jest on zapewne odwrócony.

S.

Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

ZWOLNIENIE OD SPECJALNEGO PODATKU ZALEGLYCH UPOSAZEŃ PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.

W sprawie powyższej Związek Powiatów wystosował do Pana Ministra Skarbu pismo z dnia 28 listopada r. b. Nr. I/OP—1/933 treści następującej:

„W związku z dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych, pozwalamy sobie przedstawić Panu Ministrowi następujące uwagi, dotyczące szczególnej sytuacji pracowników samorządowych.

Związki samorządowe w ciągu ostatnich kilku lat znajdują się w ciężkiej sytuacji finansowej, nie pozwalającej na prawidłowe wykonywanie ustawowych zadań. Jednym z najbardziej jaskrawych objawów trudności finansowych niektórych związków samorządowych jest zaleganie, nieraz po kilka miesięcy, z wypłatą wynagrodzeń pracowników. Pracownicy takich związków samorządowych otrzymują umówione wynagrodzenie z dużym opóźnieniem, często drobnymi zaliczkami, zależnie od stanu kasy komunalnej.

Literalna interpretacja i rygorystyczne zastosowanie art. 6 p. 1) dekretu tę właśnie kategorię pracowników, wskutek obiektywnych warunków już upośledzoną, pociągnęłaby do ofiar większych, niż ponieść mają pracownicy tych związków samorządowych, które punktualnie wypłacają uposażenia pracowników. Mianowicie odnośny ustęp art. 6 dekretu zarządza, że „specjalnemu podatkowi podlegają wynagrodzenia: 1) wypłacane w czasie od dnia 1 grudnia 1935 r. do dnia 31 grudnia 1937 r. bez względu na to, za jaki czas wynagrodzenia te przypadają”. Pozwalamy sobie sądzić, że intencją ustawodawcy nie było objęcie tym przepisem zaległych uposażeń, wypłacanych po dniu 1 grudnia 1935 r., albowiem sprzeciwiałoby się to zasadzie równości opodatkowania i postulatowi sprawiedliwości, nawet w tych granicach, w jakich mogą być one zachowane w podobnie wyjątkowych przepisach, uzasadnionych wyjątkowymi warunkami gospodarczymi.

W związku z powyższym mamy zaszczyt prosić Pana Ministra o wydanie zarządzenia, ustalającego prawidłową interpretację omawianego artykułu i polecającego urzędowi podległym właściwe jego wykonanie“.

Sprawy bieżące

POLITYKA PERSONALNA.

W sprawie powyższej ukazało się pismo okólnie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Nr. Pers. 1101—2) z dnia 15 listopada 1935 r. (Dz. Urzęd. Min. Spraw Wewn. Nr. 36, poz. 193) wystosowane do P.P. Wojewodów i Komisarza Rządu na m. st. Warszawę treści następującej:

„Okólnikiem z dnia 16 października 1935 r. Nr. 59 Pers. 1101/1 w sprawie polityki personalnej (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 33, poz. 173). P. Minister Spr. Wewn. zarządził pokierowanie przebiegiem pracy wstępujących do służby i pozostających już w niej przedstawicieli młodego pokolenia w ten sposób, ażeby przed nimi stała otworem droga do pełnienia coraz to wyższych funkcji.

Ażeby drogę tę uporządkować i zabezpieczyć od przypadkowości koniecznym jest kierowanie przebiegiem służby każdego urzędnika według odpowiednio ułożonego i dostosowanego planu. Winni zatem

P.P. Wojewodowie niezwłocznie przystąpić do opracowywania właściwych planów i to dla wszystkich bez wyjątku, pozostających w służbie urzędników, ponieważ otwarcie drogi dla młodszych będzie wymagało odpowiedniego posuwania urzędników starszych w służbie pozostających.

Jednym ze sposobów, który umożliwiłby stosunkowo łatwe i proste ustalenie planu właściwego użycia urzędników byłby następujący:

Dokonanie podziału istniejących funkcji (zarówno uznanych za stanowiska jak i za stanowiska nieuznanych — np. zastępca naczelnika wydziału) według charakteru pracy np.

A. o przeważającym charakterze

- 1) prawniczym
- 2) politycznym
- 3) gospodarczym
- i t. d.

B. 1) kierownicze

- 2) samodzielne (np. inspekcyjne)
- 3) wykonawcze.

- C. 1) wewnętrzne
2) pociągające za sobą stykanie się w urzędzie ze stronami
3) służba zewnętrzna.

II. Ustalenie dla których stanowisk (funkcyj) są wymagane kwalifikacje najniższe.

III. Ustalenie dla których funkcyj są wymagane kwalifikacje specjalne (np. służba w dziale bezpieczeństwa).

IV. Ustalenie dla których stanowisk (funkcyj) potrzebne są kwalifikacje najwyższe.

V. Ustalenie kolejności funkcyj przy przejściu w miarę postępów i wszechstronności przygotowania od funkcyj wymienionych w punkcie II i III do funkcyj wskazanych w punkcie IV.

Należałoby doprowadzić do możliwie równoczesnego i jednolitego przeprowadzenia akcji, mającej na celu nastawienie polityki personalnej w sposób wskazany w wyżej wymienionym okólniku z dnia 16 października 1935 r. we wszystkich urzędach podległych Min. Spr. Wewn. i w tym celu zarządza się przedstawienie przez P.P. Wojewodów oraz Komisarza Rządu na m. st. Warszawę Ministerstwu Spraw Wewnętrznych w nieprzekraczalnym terminie do 30 listopada 1935 r. wniosków, co do sposobu przy pomocy którego dałoby się otworzyć możliwie wszystkim urzędnikom I kategorii, pozostającym w służbie, drogę do posuwania się na coraz to wyższe stanowiska.

W sprawie odpowiedniego nastawienia polityki personalnej w stosunku do urzędników kat. II i III, zostanie wydane osobne zarządzenie“.

DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ Z DN. 4.XII.1935 R. O OBNIŻENIU OBCIĄŻENIA DANINAMI KOMUNALNEMI I INNYCH ZMIANACH FINANSÓW KOMUNALNYCH.

W dniu 4 b. m. ukazał się Nr. 88 Dziennika Ustaw R. P., w którym pod pozycją 544 został ogłoszony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3.XII.1935 r. o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi i o innych zmianach w finansach komunalnych.

Dekret ten zasadniczo wchodzi w życie dopiero z dniem 1 kwietnia 1936 za wyjątkiem jednakże niektórych postanowień, które zyskują moc obowiązującą ósmego dnia po dniu ogłoszenia t. j. z dniem 12 b. m., przyczem nie dotyczy on województwa śląskiego.

Dekretem tym zostały wprowadzone poważne modyfikacje i przegrupowania w dotychczasowym układzie finansów samorządowych. Głównym jego celem jest odciążenie płatników, przede wszystkim wsi, drogą zmniejszenia uprawnień finansowych związków samorządowych. Dla osiągnięcia tego celu dekret postanawia następujące obniżki względnie ograniczenia:

1) *art. 3 i art. 5 pkt. 5 dekretu — w dziedzinie podatku do państwowego podatku gruntowego.*

Art. 14 ustawy z dn. 15.VI.1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 505) uprawnia w ustępie pierwszym do łącznego obciążenia dodatkiem na rzecz wszystkich związków samorządowych w wysokości

100% państwowego podatku gruntowego wraz z oddzielnym dodatkiem z art. 2 tejże ustawy (progresja). Repartycja zaś tego 100%-owego dodatku była w myśl art. 3, 4 i 22 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o tymcz. uregul. fin. kom. (jednolity tekst — Dz. U. R. P. Nr. 106 poz. 884 ex 1932 r.) następująca: a) na obszarze gmin wiejskich: gminy wiejskie — 40%, powiatowe związki samorządowe — 50%, samorząd wojewódzki — 10%; b) na obszarze gmin miejskich — niewydziałonych: gmina 70%, powiatowy związek samorządowy 20%, samorząd wojewódzki 10%, — wydzielonych: gmina 90%, samorząd wojewódzki 10%, przyczem w myśl art. 23 tejże ustawy do czasu utworzenia samorządu wojewódzkiego — jego udział w tym dodatku przypada na rzecz powiatowych związków samorządowych względnie gmin miejskich wydzielonych.

Ponadto ustępi drugi podanego na wstępie art. 14 ustawy z dn. 15.VI.1923 r. uprawnia do podwyższenia łącznego obciążenia ze 100% na 150% państwowego podatku gruntowego (ale bez progresji), które to upoważnienie związki samorządowe w przeważnej części wykorzystywały. W tym wypadku na terenie gmin wiejskich procentowy udział był następujący: gminy — 40% + 20% = 60%, powiatowe związki samorządowe — 60% + 30% = 90%.

Należy przytem zaznaczyć, iż na podstawie art. 51 ust. 1 lit. b rozp. Prez. R. P. z dn. 22.III.1928 r. o izbach rolniczych (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 385) w brzmieniu ustalonym rozp. Prez. R. P. z dn. 27.X.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 817) połowa 10% względnie (w razie podwyżki) 15% udziału samorządu wojewódzkiego w dodatku do państw. podatku grunt. została przyznana izbom rolniczym, wobec czego udział powiatowych związków samorządowych wynosił ostatnio 55% względnie (w razie podwyżki) 82,5% państw. podatku grunt.

W tym dotychczasowym stanie dekret wprowadza następujące zmiany:

a) w art. 22 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o fin. kom. skreśla wyraz „gruntów“ t. zn. wyłącza samorząd wojewódzki od udziału w dodatku do państw. podatku grunt.,

b) z łącznego na rzecz wszystkich związków samorządowych dodatku w wysokości 100% państw. podatku grunt., przewidzianego w ustępie pierwszym art. 14 ustawy z dn. 15.VI.1923 r. wydziela 6% na rzecz izb rolniczych,

c) upoważnia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych do obniżania w drodze rozporządzeń łącznego na rzecz wszystkich związków samorz. dodatku i to tak z ustępu pierwszego, jak również drugiego (a więc także podwyżki) art. 14 ustawy z dn. 15.VI.1923 r. — o połowę oraz do zmiany podziału tego dodatku pomiędzy poszczególne rodzaje związków samorządowych na obszarze wszystkich względnie niektórych województw.

Ponieważ to ostatnie postanowienie jest ramowe, przeto w najbliższej przyszłości należy oczekiwać wprowadzenia w życie przez Ministra Skarbu tej obniżki i to prawdopodobnie w pełnej dopuszczalnej wysokości (o 50%), przyczem, jak z dotychczasowych tendencji można przypuszczać, dotknie ona

przedewszystkiem powiatowe związki samorządowe, które otrzymują rekompensatę tego ubytku w innych postanowieniach dekretu.

Art. 3 dekretu wchodzi w życie z dn. 12 grudnia 1935 r.

2) *art. 2 dekretu — w dziedzinie podatku wyrównawczego dla gmin wiejskich.*

W myśl art. 3 ustawy z dn. 20.III.1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 172) gminy wiejskie na obszarze województw centralnych i wschodnich, w których dla zapobieżenia niepowetowanym stratom zachodziła konieczność wykończenia lub zabezpieczenia rozpoczętych przed 1.IV.1931 r. inwestycji, miały prawo na podstawie uchwały rady gminnej, zatwierdzonej przez wojewodę, podwyższyć stawkę podatku wyrównawczego o 0,25 zł. z hektara gruntów opodatkowanych.

To uprawnienie zostało art. 2 dekretu uchylone z mocą obowiązującą od dn. 1.IV.1936 r.

3) *art. 1 dekretu — opłaty mytnicze, mostowe, kopytkowe, rogatkowe i postojowe.*

Dotychczas gminy pobierały opłaty z tytułu korzystania z dróg, placów i mostów publicznych, opierając się przytem na rozmaitych podstawach prawnych jak postanowienia ustawowe, dawne przywileje i t. p. Obecnie dekret znosi prawo związków samorządowych do poboru opłat mytniczych, mostowych na drogach publicznych, opłat t. zw. kopytkowych, rogatkowych przy wjeździe do miast oraz opłat postojowych na drogach i placach publicznych i to bez względu na tytuł publiczno-prawny, na którym pobór ich był oparty.

Utrzymane zostało nadal jedynie prawo do pobierania opłat za korzystanie z targowisk t. j. urzędzeń w rozumieniu art. 2 lit. b rozp. Prez. R. P. z dnia 27.X.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 639), uznającego za targowisko lokal lub miejsce, w których zgodnie z przepisami prawa przemysłowego mogą odbywać się targi.

Art. 1 dekretu wchodzi w życie z dn. 12 grudnia 1935 r.

4) *art. 7 dekretu — możność zmiany świadczeń w naturze na spłaty gotówkowe.*

Postanowienia tego artykułu nie dotyczą świadczeń w naturze z ustawy z dn. 26.III.1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 204), co zresztą jest wyraźnie zaznaczone w ustępie 2 tegoż artykułu, gdyż ustawa ta zawiera odpowiednie postanowienia, w jakich wypadkach świadczenia w naturze mogą być zamieniane na równowartość pieniężną.

Natomiast chodzi tu o ograniczenie stosowanej obecnie przez wiele gmin, zwłaszcza na kresach wschodnich, dość dowolnie praktyki odnośnie różnych innych świadczeń w naturze (poczta konna, stójka, powinności podwodowe), polegającej na pobieraniu drogą przymusową zamiast tych świadczeń opłat gotówkowych.

Ponieważ ten tryb postępowania zamieniał świadczenia właściwie na jeszcze jeden podatek pieniężny, przeto dekret w art. 7 postanawia, iż zastąpienie świadczeń w naturze na rzecz związków samorządowych równowartością pieniężną może nastąpić tylko na żądanie obowiązanego do świadczenia względnie wbrew jego woli jedynie w wypadku

niewywiązania się w terminie z przypadającego na niego świadczenia. Zarazem dekret ustala, iż określenie zasad poboru równowartości pieniężnej wzajemian za świadczenia w naturze należy do organu stanowiącego.

Art. 7 dekretu wchodzi w życie w dniu 1.IV.1936 roku.

5) *art. 5 pkt. 6 dekretu — opłaty za korzystanie z urzędzeń i zakładów dobra publicznego.*

W myśl art. 27 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o fin. kom. związki samorządowe winny pobierać opłaty za używanie urzędzeń i zakładów dobra publicznego, zaś mogą je pobierać za czynności i świadczenia urzędowe organów samorządowych (to ostatnie t. zw. opłaty administracyjne). Uchwały w przedmiocie poboru tych opłat nie podlegają zatwierdzeniu władzy nadzorczej, wobec czego władza nadzorcza może ingerować w tej dziedzinie tylko w formie przewidzianej w ustępie trzecim tego artykułu t. j. może żądać w każdym czasie zmiany lub zniesienia odnośnych uchwał, gdyby się okazało, że opłaty są niewspółmiernie wysokie w stosunku do kosztów utrzymania tej gałęzi zarządu komunalnego, za której czynności opłaty są pobierane.

Przytoczone wyżej uprawnienie władz nadzorczych dotyczyło jednakże tylko drugiej grupy opłat t. j. opłat administracyjnych — obecnie zaś dekret rozszerza tą formę ingerencji władz nadzorczych również na opłaty za używanie urzędzeń i zakładów dobra publicznego.

Art. 5 pkt. 6 dekretu wchodzi w życie z dn. 12 grudnia 1935 r.

6) *art. 5 pkt. 7 dekretu — opłaty za korzystanie z przedsiębiorstw komunalnych.*

W myśl art. 28 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. opłaty za korzystanie z przedsiębiorstw komunalnych nie podlegają zatwierdzeniu władzy nadzorczej, której przyznane było prawo jedynie podwyższenia tych opłat, jeżeli nie pokrywają one kosztów eksploatacji łącznie z oprocentowaniem i amortyzacją kapitału zakładowego.

Obecnie dekret uprawnia władze nadzorcze do żądania w każdym czasie zmiany tych opłat, a więc nie tylko ich podwyższenia, ale również obniżenia.

Postanowienie to wchodzi w życie z dn. 12 grudnia 1935 r.

7) *art. 5 pkt. 8 dekretu — opłaty na cele specjalne z mocy innych ustaw.*

Art. 30 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o fin. kom. utrzymuje w mocy przepisy dotychczasowych ustaw o komunalnych opłatach na cele specjalne, przyczem jednakże dotyczące tych opłat uchwały nie podlegały zatwierdzeniu władzy nadzorczej.

Obecnie dekret zmienia to postanowienie o tyle, że uchwały w przedmiocie ustanowienia i zmiany wysokości tych opłat wymagają zatwierdzenia władzy nadzorczej.

Podane wyżej postanowienia dekretu dotyczą efektywnych obniżek, względnie ograniczeń dochodów związków samorządowych, wziętych jako jedna całość, przyczem można wśród nich odróżnić dwie grupy uszczupień: a) automatyczne, które wprowadza w życie sam dekret, jak np. z art. 1, 2 i 7 oraz b) potencjalne, które wprowadzi dopiero Mini-

ster Skarbu drogą generalnych zarządzeń (art. 3) względnie w konkretnych wypadkach realizować będą władze nadzorcze przy sposobności zatwierdzenia odnośnych uchwał lub drogą ingerencji z urzędu (art. 5 pkty 6, 7 i 8).

Dla częściowego przynajmniej zrekompensowania powyższych obniżek dekret wprowadza w art. 4 podwyżkę udziału związków samorządowych w państwowym podatku dochodowym.

W myśl art. 9 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o fin. kom. gminy miejskie mają przyznany udział w wysokości 15% (m. Warszawa 20%) we wpływach z państwowego podatku dochodowego, przypisanego w tychże gminach, a powiatowe związki samorządowe udział w wysokości również 15% tegoż podatku, przypisanego w gminach wiejskich.

Obecnie dekret uprawnia Ministra Skarbu do podwyższenia ogólnego udziału związków samorządowych do wysokości 25% państwowego podatku dochodowego, ale tylko od $\frac{5}{7}$ wpływów z działu I ustawy o podatku dochodowym i od połowy wpływów z działu II ustawy o pod. doch. Ograniczenie globalnej sumy państw. podatku doch., która ma służyć za podstawę do obliczania udziału samorządów do $\frac{5}{7}$ wzgl. $\frac{1}{2}$ działu I wzgl. II wymaga następującego wyjaśnienia. Ustawa o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 76 poz. 715 ex 1934 r.) została znowelizowana dekretem Prez. Rzeczy. z dn. 22.XI.1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 518), przyczem dotychczasowe stawki tego podatku zostały podwyższone — od dochodów t. zw. fundowanych (dział I) o 40%, — od dochodów niefundowanych t. j. pracowniczych (dział II) o 100% (przy równoczesnym zniesieniu dodatku kryzysowego). Gdyby zatem w tych warunkach treść art. 9 ustawy z dn. 11.VIII.1928 r. o fin. kom. pozostała nawet bez zmiany, to i tak efektywny wpływ z udziału związków samorządowych zwiększyłby się automatycznie na skutek podwyższenia stawek państwowego podatku dochodowego. Otóż dekret podwyższa wprawdzie ogólny udział samorządów do 25%, ale od wpływów państwowego podatku dochodowego *bez uwzględnienia podwyżki wprowadzonej dekretem z dn. 22.XI.1935 r.* ($\frac{5}{7}$ od $100+40=100$ i $\frac{1}{2}$ od $100+100=100$). Biorąc ponadto pod uwagę, iż obecnie został zniesiony dodatek kryzysowy należy stwierdzić, iż ta potencjalna podwyżka udziału nie wynosi nawet 10% dotychczasowych stawek państw. podatku doch.

Należy przytem zaznaczyć, iż wprowadzona dekretem stawka udziału 25% jest jedynie granicą maksymalną, a do ustalenia faktycznej wysokości podwyżki udziału związków samorządowych w podatku dochodowym, jak również sposobu przelewu i zasad rozdziału sumy, uzyskanej z tej podwyżki dekret upoważnia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 4 dekretu wchodzi w życie z dn. 12 grudnia 1935 r.

Ponieważ przewidziane dekretem obniżki i ograniczenia dochodów odbijają się w różnym stopniu na finansach poszczególnych grup związków samorządowych (gminy wiejskie, miasta i powiatowe związki samorządowe), przyczem dotkną one przede wszystkim miasta i pow. związki samorz., a z dru-

giej strony niektóre mechaniczne redukcje, jak np. obniżka dodatku do państw. podatku grunt. będą również bardzo różnorodne w swych skutkach — t. j. o ile chodzi o rozmiar efektywnych strat w cyfrach bezwzględnych — w poszczególnych związkach samorządowych, przeto dekret wydatnie wzmacnia podstawy finansowe funduszu, którego zadaniem jest spełnianie funkcji wyrównawczych w dziedzinie finansów poszczególnych samorządów t. j. komunalnego funduszu pożyczkowo - zapomogowego oraz przeprowadza pewne przesunięcia w niektórych uprawnieniach finansowych poszczególnych grup samorządów.

Komunalny fundusz pożyczkowo - zapomogowy doznaje wzmocnienia w następujących postanowieniach:

1) w myśl art. 8 ust. 3 ustawy z dn. 11.VIII. 001923 r. w brzmieniu ustalonym art. 26 pkt. 2 rozp. Prez. R. P. z dn. 24.X.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 846) z ogólnej sumy dodatków komunalnych do scalonego podatku przemysłowego (rozdzielanych obecnie centralnie) 20% przypadają na rzecz kom. funduszu poż. - zapom., która to suma ma być w formie zapomóg rozdzielona przedewszystkiem pomiędzy miasta, które wskutek scalenia podatku przemysłowego poniosą uszczerbek w swych dochodach.

Obecnie dekret w art. 5 pkt. 1 podwyższa z dn. 1.XII.1935 r. ten udział kom. funduszu pożyczk.-zapom. do wysokości 35% ogólnej sumy wpływów z tego źródła.

2) w myśl art. 8 dekretu w okresie od 1.XII. 1935 r. do 31.III.1936 r. będą przez Ministra Skarbu przekazywane każdego miesiąca na rzecz kom. funduszu pożyczk.-zapom. kwoty, wpływające z tytułu wprowadzonego dekretem Prez. Rzeczy. z dn. 14.XI.1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82 poz. 503) specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych przez związki samorządu terytorjalnego i związki międzykomunalne oraz przez przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje, należące do tych związków. Z kwot tych będą udzielane zapomogi tym związkom samorządowym, które nie będą mogły utrzymać równowagi budżetowej w związku z wprowadzeniem w życie przepisów omawianego dekretu.

3) w myśl art. 10 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o fin. kom. udział kom. funduszu pożyczk.-zapom. we wpływach z dodatków komunalnych do państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji wynosił 20% ogólnej sumy.

Obecnie dekret w art. 5 pkt. 2 podwyższa ten udział do wysokości 35% ogólnych wpływów z tego źródła, przyczem zgodnie z pkt. 3 tegoż artykułu $\frac{1}{7}$ tych wpływów przeznaczają się na pożyczki, a $\frac{3}{7}$ na zapomogi dla związków samorządowych.

Należy jednakże zaznaczyć, iż postanowienia o wzmocnieniu kom. funduszu pożyczk.-zapom. nie mają charakteru trwałego, gdyż dekret w art. 6 upoważnia Radę Ministrów do zmiany po dniu 31.III.1937 r. klucza rozdziału między związki samorządowe oraz fundusz wpływów z dodatków do państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji i z dodatku do scalonego podatku przemysłowego.

Do postanowień zaś wprowadzających przesunięcia w niektórych uprawnieniach poszczególnych grup samorządów należą:

1) *art. 5 pkt. 2 i 4 — rozdział dodatków do państwowych podatków od spożycia, zużycia wzgl. produkcji.*

W myśl art. 10 ust. 3 i 6 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o fin. kom. repartycja wpływów z dodatków do państw. podatków od spożycia, zużycia wzgl. produkcji była następująca: kom. fundusz pożyczk.-zapom. — 20%, gminy miejskie — 50%, powiatowe związki samorządowe — 30%, przyczem te ostatnie obowiązane były $\frac{1}{3}$ swych wpływów, a więc 10% wypłacać gminom wiejskim na swym obszarze.

Obecnie dekret wprowadza następujące zmiany w tej repartycji: kom. fundusz pożyczk.-zapom. — 35% (wzmocnienie — jak podano wyżej), gminy miejskie — 25%, powiatowe związki samorządowe — 40%, przyczem te ostatnie są zobowiązane $\frac{1}{4}$, a więc również 10% wypłacać gminom wiejskim na swym obszarze.

Jak zatem z powyższego wynika gminy miejskie straciły 25% ogólnej sumy wpływów z tego źródła na rzecz kom. funduszu pożyczk.-zapom. (15%) i powiatowych związków samorządowych (10%), przyczem należy zaznaczyć, iż zmiana tej repartycji ma automatyczne zastosowanie do dodatków do scalonego podatku przemysłowego, gdyż są one dzielone tak, jak wpływy z dodatków do państw. podatków od spożycia, zużycia wzgl. produkcji. Postanowienie to wchodzi w życie z dn. 1.IV.1936 r.

2) *art. 5 pkt. 1 i 4 dekretu — udział związków samorządowych województwa śląskiego.*

W myśl art. 10 ust. 4 lit. b ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o fin. kom. z $\frac{4}{5}$ wpływów z dodatku do opłaty skarbowej od spirytusu potraçało się 3,6% na rzecz związków samorządowych województwa śląskiego — obecnie zaś dekret podwyższył to potraćenie do 4%.

Taki sam udział w wysokości 4% przyznaje dekret związkom samorządowym województwa śląskiego z dn. 1.XII.1935 r. we wpływach z dodatków do scalonego podatku przemysłowego.

Wreszcie dekret w art. 5 pkt. 9 zniża z dn. 1.IV.1936 r. przewidzianą w art. 35 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o fin. kom. dotację ze Skarbu Państwa dla poznańskiego wojewódzkiego związku samorządowego z 1.300.000 zł. do sumy 600.000 zł. oraz dla pomorskiego wojewódzkiego związku samorządowego z 750.000 zł. do sumy 425.000 zł.

POBIERANIE ODSETEK OD ZALEGŁOŚCI W SKŁADKACH I OPŁATACH NA RZECZ PRAWNO - PUBLICZNYCH INSTYTUCYJ UBEZPIECZEŃ.

Z dniem 1 grudnia 1935 roku na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 519) w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 marca 1935 roku o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 129) objęte zostały tą ustawą zaległości

z tytułu składek i opłat na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz składek, pobieranych na mocy art. 1 i 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 maja 1927 roku (Dz. U. R. P. Nr. 3 z 1933 r., poz. 23) wraz z późniejszymi zmianami, na rzecz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Przepisy powołanego dekretu nie dotyczą jednak wysokości odsetek od zaległych składek i opłat na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych, jeżeli należności z tytułu tych składek i opłat powstały do dnia 31 grudnia 1933 roku.

ULGI W SPŁACIE KREDYTÓW NA ROZBUDOWĘ MIAST.

Na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 listopada 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 530) udzielone zostały ulgi w zakresie pożyczek, udzielonych na budowę w czasie od 1 stycznia 1927 r. do 31 grudnia 1931 r. na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 372).

Do wymienionych pożyczek budowlanych (dla zastosowania ulg miarodajna jest data wypłaty pożyczki) stosuje się na przeciąg lat 5, począwszy od dnia 31 grudnia 1935 roku, bonifikatę w wysokości 1% odsetek należnych od pozostałego kapitału dłużnego, niezależnie od tego, czy pożyczki te zostały w całości lub w części skonwertowane na pożyczki amortyzacyjne.

Do pożyczek budowlanych, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w czasie od 1 stycznia 1928 roku do 31 grudnia 1930 roku, stosuje się na przeciąg lat 5, począwszy od dnia 31 grudnia 1935 roku, bonifikatę połowy dotychczas pobieranego przez Bank dodatku administracyjnego, niezależnie od tego, czy pożyczki te zostały w całości lub w części skonwertowane na pożyczki amortyzacyjne.

Dłużnikom z tytułu pożyczek długoterminowych, udzielonych przez B. G. K. na konwersję kredytów budowlanych, przysługuje na przeciąg lat 5, począwszy od dnia 31 grudnia 1935 roku, prawo spłaty kapitałowych części rat w terminie trzymiesięcznym, licząc od dnia płatności raty: a) przy pożyczkach, udzielonych w listach zastawnych — listami zastawnymi, przy pożyczkach zaś, udzielonych w obligacjach budowlanych — obligacjami budowlanymi; b) przy pożyczkach długoterminowych, udzielonych w gotówce — po kursie, w którym B. G. K. realizuje długoterminowe pożyczki hipoteczne.

Omawiany dekret upoważnia jednocześnie Ministra Skarbu do odraczania i rozkładania na raty lub też umarzania w wyjątkowych wypadkach w całości lub w części: zaległych odsetek, odsetek zwłoki, rat amortyzacyjnych i kapitału dłużnego — należnych od gmin miejskich, spółdzielni mieszkaniowych, spółdzielni mieszkaniowo - budowlanych i instytucyj społeczno - humanitarnych z tytułu pożyczek budowlanych, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w czasie od 1 stycznia 1927 r. do 31 grudnia 1931 r.

UBEZPIECZENIA EMERYTALNE CZYNNYCH PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH W POLSCE.
(stan osobowy na 1.I.1935 r.).

Rodzaje związków samorządowych	Ogółem pracowników	Liczba pracowników ubezpiecz. w fund. emerytaln.	Liczba pracowników ubezpiecz. z budżetów samorząd.	Liczba pracowników ubezpieczonych w Zakładzie Ubezpiecz. Społecznych			U w a g i
				umysłowych	fizycznych	Razem (rubr. 5+6)	
1	2	3	4	5	6	7	8
Gminy wiejskie	13.501	3.913	14	5.219	4.355	9.574	*) w tcm pracowników fizycznych 11.914
Miasta niewydzielone .	12.147	1.687	788	3.640	6.032	9.672	
Miasta wydzielone (bez Warszawy	25.636	7.408	2.842	5.428	9.958	15.386	
M. st. Warszawa	18.450	—	18.450*)	—	—	—	
Pow. zw. samorząd. . . .	14.577	2.695	598	3.640	7.644	11.284	
Wojew. zw. samorząd. . .	1.757	—	440	352	965	1.317	
Razem	86.068	15.703	23.132	18.279	28.954	47.233	
		18,2 ^o / _o	26,9 ^o / _o	21,3 ^o / _o	33,6 ^o / _o	54,9 ^o / _o	

Objaśnienie: Tablica obejmuje ubezpieczenia pracowników samorządowych wszystkich kategorii, zatrudnionych zarówno w administracji samorządowej, jak też w przedsiębiorstwach samorządowych i zakładach użyteczności publicznych, płatnych zarówno według grup płacy jak i ryczałtowo z kredytów osobowych i rzeczowych. Natomiast nie obejmuje pracowników sezonowych oraz członków zarządów związków samorządowych. Podział pracowników umysłowych i fizycznych został dokonany na podstawie kryterjum, zawartego w art. 3 rozporz. Prez. R. P. z 24.XI.1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Przez fundusz emerytalny rozumieć należy wszelkie fundusze emerytalne, zarówno powstałe na podstawie statutów wzorowych jak i innych.

Rubryka trzecia tabeli obejmuje pracowników, ubezpieczonych bezpośrednio z kasy danego związku samorządowego w tych związkach samorządowych, które nie należą do żadnego funduszu emerytalnego.

STAN WŁASNYCH FUNDUSZÓW EMERYTALNYCH W ZWIĄZKACH SAMORZĄDOWYCH W POLSCE.

Grupy województw	Ogólna suma fund. emeryt. (3 + 6)	S u m y n i e z u ż y t e			Sumy zużyte
		Ogółem (4 + 5)	Sumy rozporządzalne	Sumy ulokowane	
1	2	3	4	5	6
Centralne:	15.988.879	8.459.620	5.527.704	2.931.916	7.529.259
Wschodnie:	5.975.563	3.456.801	1.501.010	1.955.791	2.518.762
Południowe:	9.850.407	5.046.997	1.937.800	3.109.197	4.803.410
Zachodnie:	921.816	748.613	562.887	185.726	173.203
Razem:	32.736.665	17.712.031	9.529.401	8.182.630	15.024.634

Objaśnienie: Termin „sumy rozporządzalne“ oznacza kapitały przeznaczone na cele emerytalne, które w chwili obecnej związki samorządowe mogą swobodnie dysponować, ponieważ posiadają je w gotówce, pożyczkach krótkoterminowych, lub papierach wartościowych nadających się do natychmiastowej realizacji. Sumy ulokowane są to kapitały zamrożone, lub których podjęcie będzie możliwe dopiero w pewnym, odległym terminie. Przez „sumy zużyte“ rozumieć należy fundusze emerytalne skonsumowane przez związki samorządowe na potrzeby bieżące.

DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU REWIZYJNEGO SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

Związek Rewizyjny Samorządu Terytorjalnego zakończył pierwsze półrocze swej działalności, rozpoczętej w dn. 8-ym maja r. b.

Związek rozpoczął pracę, mając trzech inspektorów; obecnie pracuje przy pomocy 14 inspektorów ogólnych, dwóch specjalnych i pięciu rzeczoznawców - specjalistów do spraw przedsiębiorstw komunalnych. Personal Związku nie jest jednak jeszcze kompletny i dalsza organizacja jest w toku.

Dotychczas inspektorzy Związku przeprowadzili generalne rewizje całej gospodarki w miastach: Drohobycz, Tarnów, Gniezno, Toruń, Tomaszów

Maz., Kielce, Łuck, Siedlce, Grodno i Kutno oraz w powiatach. Wąbrzeźno, Września, Łęczyca, Rawa Maz., Białystok, Ostrów Maz., Augustów, Święciany, Słonim, Nowogródek, Prużana, Włodzimierz Woł., Biała Podlaska, Kielce, Tarnobrzeg, Rzeszów, Jarosław, Zaleszczyki, Czortków, Borszczów i Buczacz. Częstkowe rewizje gospodarcze przeprowadzono w Łodzi i Sosnowcu.

Specjalne ekspertyzy przedsiębiorstw komunalnych przeprowadził Związek dotychczas w miastach: Grudziądz, Toruń, Gdynia, Tarnów, Stanisławów i Kołomyja oraz w powiecie skierniewickim.

W tej chwili przeprowadzona jest generalna rewizja gospodarki miast Lwowa i Lublina, powiatu

złoczowskiego oraz ekspertyzy przedsiębiorstw Przemysła, Krakowa i dalsza ekspertyza przedsiębiorstw Gdyni.

Wyniki badań na miejscu, przeprowadzone przez inspektorów i rzeczoznawców Związku, przedstawia się następująco w biurze Związku i po zatwierdzeniu przez kierownictwo Związku przedkłada się wraz z wnioskami Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, ewentualnie także innym ministerstwom, o ile ze względu na swój zakres działania są w tem zainteresowane, oraz właściwym wojewodom i komunikuje się zarządom badanych samorządów.

Z kwestji merytorycznych, z jakimi Związek ma do czynienia w toku swoich prac, wybijają się w tej chwili na czoło: równowaga budżetowa, oszczędności w administracji i oddłużenie (Związek sporządził projekty planów oddłużenia dla większości badanych samorządów) tudzież racjonalizacja przedsiębiorstw komunalnych, która w rezultacie dać może nie tylko oszczędności, ale i zwiększone dochody związkowi samorządowemu.

OŚWIATA POZASZKOLNA W POW. ŚWIECKIM (WOJ. POMORSKIE).

Powiatowy Związek Samorządowy w Świeciu prowadził dość żywą pracę w dziedzinie oświaty pozaszkolnej. Wyłonił w tym celu Powiatową Komisję Oświatową, która w porozumieniu z Inspektorem szkolnym organizowała pracę oświatową.

W roku szkolnym 1934/35 zorganizowano na terenie powiatu świeckiego 32 kursy oświatowe dla Polaków i 6 kursów kultury polskiej dla Niemców. Nadto czynne były 2 kursy robót kobiecych. Na kursy dla Polaków uczęszczało 613 słuchaczy a na kursy dla Niemców 101. Praca na kursach prowadzona była w myśl wytycznych programowych Kuratorium Okręgu Szkolnego. Wykładali bezinteresownie

nauczyciele szkół powszechnych. Praca na kursach prowadzona była przeciętnie 2 razy tygodniowo po 3 godziny dziennie w okresie od 15 października do końca marca. Na wszystkich kursach praca dała wyniki pozytywne.

Oprócz kursów oświatowych prowadzona była praca oświatowa w 61 świetlicach. Liczba korzystających z oświaty w świetlicach była ruchoma, zależnie od zainteresowań i obowiązkowości zespołów. Pracę świetlicową prowadziło również nauczycielstwo szkół powszechnych.

W dziale czytelnictwa, poza akcją Tow. Czytelników Ludowych, uruchomiono 12 wędrownych księgozbiorów popularno - naukowych dla 12 rejonów oświatowych.

Pozatem czynne były w tym okresie 3 uniwersytety powszechne w Świeciu, Nowym i Przechowie. Te dwa ostatnie wykazały się dobrą frekwencją i realizacją określonego programu.

POSTĘP W DZIEDZINIE DROGOWEJ W POW. WARSZAWSKIM.

W ciągu kilku ostatnich lat zrobiono w pow. warszawskim bardzo wiele w dziedzinie drogowej. Od 1923 r. wybudowano ponad 200 km. nowych dróg o twardej nawierzchni. Ogólna więc ilość dróg o twardej nawierzchni wynosi w pow. warszawskim 638 km. Równoległe z budową i konserwowaniem nawierzchni budowano i konserwowano mosty, które doprowadzono do możliwego stanu. Z każdym rokiem coraz większą ilość kilometrów dróg obsadzano drzewami, pochodzącymi ze szkółek samorządowych.

W bieżącym roku na robotach drogowych pow. warszawskiego znalazło zatrudnienie 1.500 robotników i kilkaset wozów konnych.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 5.XII. 1935 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5.31 zł. — 5.33 zł.
100 frank. szwajc. — 172.15 — 172.49 zł.
1 funt. szterl. — 26.25 — 26.32 zł.
100 frank. franc. — 35.01 zł. — 35.07 zł.

PAPIERY PROCENTOWE

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 5.XII. 1935 r.).

4 proc. pożyczka inwestycyjna 112.00 zł., 3 proc. pożyczka państw. budowl. 39.70 zł., 4 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa 52.50, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94.00 zł. (w zł. w złocie = 161.68 zł. obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00. 7 proc. Listy Zastawne Bank. Roln. 83.25; 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie 44.00 — 44.50.

Akcje Banku Polskiego 95.75 — 96.00 zł.

Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).

W dn. 5.XII. 1935 r. Warszawa.

Zyto 13.00 — 13.25 zł.
Pszenica 19.25 — 19.75 zł.
Jęczmień 16.25 — 17.00 zł.
Owies 14.75 — 15.25 zł.

NABIAŁ.

(Od dnia 3. XII. 1935 r. Warszawa).

Mleko niezbierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.28 zł.
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 3.60 zł., mleczarskie solone 3.30 zł., osetkowe 3.50 zł.
Ceny masła w detalu rozumieją się od 10 do 15% więcej cen hurt
Jaja świeże za sztukę 0.11 zł.

W grudniu b. r. wyjdzie

Przewodnik Gromadzki i Kalendarz Sołtysa

n a r o k 1936.

Wydawnictwo nasze wzorem lat ubiegłych zawierać będzie wszystko, co jest potrzebne do wiadomości gromadzie, a przede wszystkim sołtysowi.

Nowy rocznik jest uzupełniony stosownie do najnowszych potrzeb i wymagań życia bieżącego i obejmować będzie całość ustaw i zarządzeń państwowych i samorządowych, które ukażą się do dnia 1 grudnia b. r.

Dzięki „PRZEWODNIKOWI” sołtys mieć będzie pracę prostą i nieuciążliwą, co jest ważne i konieczne nie tylko dla niego samego, lecz i dla gromad, a także i zarządu gminnego oraz władz powiatowych, gdyż tylko wtedy może gromada i sołtys sprawnie spełniać swoje zadania.

Wszelkich wyjaśnień udziela i zamówienia
przyjmuje Samorządowy Instytut Wydawniczy
w Warszawie, ul. Moniuszki 1a.

czas. 13458/17/49

Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

organ wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego i Wyższej
Szkoły Handlowej w Poznaniu,
poświęcony nauce i życiu prawnemu i gospodarczemu
Rzeczypospolitej Polskiej,
wychodzi regularnie od 1921 roku
pod redakcją Prof. Dr. A. Peretiatkowicza.

Czasopismo to zawiera w każdym zeszycie (przeszło 300 stron) oprócz działu artykułów z dziedziny prawa i bieżących zagadnień gospodarczych, bogaty dział bibliografii i sprawozdań krytycznych z literatury prawniczej, ekonomicznej, nauk handlowych, samorządowej i socjologicznej polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej; zamieszcza regularnie przegląd prawodawstwa w Polsce; daje stale przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego dla wszystkich ziem polskich i Najwyższego Sądu Wojskowego; wreszcie w stałym dziale kroniki gospodarczej, socjalnej i samorządowej daje przegląd rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego na całym obszarze Rzeczypospolitej (rolnictwo, przemysł i górnictwo, handel i komunikacje, stosunki kredytowe, walutowe i bankowe, spółdzielczość, praca i opieka społeczna, samorząd ziemski i miejski).

Premja dla abonentów. Wszyscy abonenci otrzymują bezpłatnie album najwybitniejszych współczesnych prawników, ekonomistów i socjologów polskich.

Prenumerata (tylko roczna) wynosi **25 zł.** we wszystkich księgarniach.

Abonenci, którzy prenumerują pismo **wprost** w Administracji, Poznań, Zamek, pok. 9, P. K. O. 201 346, mogą opłacać prenumeratę w 2-ch ratach (po 12,50 zł.); pierwszą przy zamówieniu pisma, drugą przed 1 czerwca danego roku.

Prenumerata zniżkowa (dla pp. sędziów, urzędników państwowych i samorządowych, pobierających stałe pobory oraz studentów) wynosi 15 zł., płatnych ewentualnie w 2-ch ratach po 7,50 zł. Prenumeratę zniżkową przyjmuje **wyłącznie Administracja Poznań, Zamek, pok. 9, P. K. O. 201 346.**